

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 60)

z dnia 2 kwietnia 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 60)

2 kwietnia 2025 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posel **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 80 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1631 ze zm.) (BKSP-155-X-348/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1696 ze zm.) w zakresie rozszerzenia wykazu prac w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze o prace realizowane w zakładach oczyszczania ścieków (BKSP-155-X-359/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) w zakresie uznania budowy mieszkań lokatorskich za cel publiczny (BKSP-155-X-370/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie przywrócenia oraz zrównania praw mniejszości instytucjonalnej w polskim systemie nauki i szkolnictwa wyższego (BKSP-155-X-322/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 39 § 2 pkt 2 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572) (BKSP-155-X-329/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie ustanowienia rocznicy wybuchu powstania warszawskiego dniem ustawowo wolnym od pracy (BKSP-155-X-342/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wprowadzenia obowiązku umieszczania na opakowaniach produktów informacji o pojemniku na odpady, do którego należy je wyrzucić w celu prawidłowej segregacji (BKSP-155-X-343/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 15 ust. 1 oraz art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu (Dz. U. z 2022 r. poz. 762 ze zm.) (BKSP-155-X-362/24);
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra infrastruktury na dezyderat nr 35 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie dopuszczenia do poruszania się pojazdów Policji i zespołów ratownictwa medycznego po pasach ruchu dla autobusów;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 41 w sprawie zmiany art. 517j § 1 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego;

- rozpatrzenie projektów dezyderatów:
 - w sprawie zmiany Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane w zakresie uregulowania warunków lokalizacji automatów przechowujących przesyłki;
 - w sprawie zmiany art. 27f Ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie stawek odliczeń oraz progów kwotowych;
 - w sprawie zmiany Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym oraz Ustawy z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym;
 - w sprawie zmiany Ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych;
 - w sprawie rekompensaty dla nauczycieli, którzy skorzystali z prawa do świadczenia kompensacyjnego;
 - w sprawie waloryzacji uposażeń funkcjonariuszy i żołnierzy.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Bukowiec** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Danuta Głowacka-Mazur** zastępca dyrektora Biura Ministra w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Sebastian Kamiński** zastępca dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Kutyla** dyrektor Departamentu Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Anna Kamińska** główny specjalista w Departamencie Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Jacek Lachowicz** główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Medard Ossowski** specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Kamil Świniarski** główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **prof. dr hab. Hieronim Maciejewski** prezes zarządu Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, dyrektor Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego oraz **Adam Ostrowski** specjalista ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Bardzo serdecznie witam wszystkich gości przybyłych na dzisiejsze posiedzenie, wszystkich państwa posłów i nasz szacowny sekretariat także. Mam nadzieję, że posiedzenie upłynie nam w dobrej atmosferze i załatwimy dużo dobrych spraw.

Porządek dzisiejszego posiedzenia otrzymali państwo wcześniej drogą mailową. Czy do tego porządku są jakieś uwagi? Nie widzę, nie słyszę, a więc przystępujemy do jego realizacji.

Rozpoczynamy od rozpatrzenia petycji w sprawie zmiany art. 80 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Dzisiaj rozpocznie pan poseł Robert Warwas.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem pierwszej petycji jest podjęcie inicjatywy w zakresie zmiany przepisu określającego wysokość zasiłku pogrzebowego, to jest nadanie brzmienia art. 80 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych o treści: „zasiłek pogrzebowy przysługuje w wysokości 7777 zł”.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Autor petycji zwraca uwagę, że do 2011 r. kwota zasiłku pogrzebowego stanowiła 200% przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w dniu śmierci osoby, której koszt pogrzebu został poniesiony. Natomiast od 1 marca 2011 r. zasiłek pogrzebowy przysługuje w stałej kwocie 4000 zł. Autor petycji postuluje, by podnieść zasiłek pogrzebowy do kwoty 7777 zł oraz wprowadzić mechanizm corocznej waloryzacji.

Reasumując, przedmiot petycji jest słuszny i oczekiwany społecznie. Niemniej jednak z informacji prasowych wiemy, że 25 marca 2025 r. Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw. Celem tej nowelizacji jest podwyższenie zasiłku pogrzebowego z obecnych 4000 do 7000. Ponadto nowe przepisy wprowadzają zasadę, że kwota tego zasiłku będzie podlegała waloryzacji, gdy skumulowana inflacja od ostatniego ustalenia wysokości zasiłku przekroczy 5%. Zmiany te mają wejść w życie od 1 stycznia 2026 r. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa zechce zabrać głos na ten temat? Ministerstwo rodziny? Aż tak państwa trzeba wyciągać, naprawdę.

Zastępca dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Sebastian Kamiński:

Sebastian Kamiński, zastępca dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, tutaj właściwie zostało już wszystko powiedziane. 25 marca został przyjęty projekt rządowy, który jest szerszy od tej petycji, ponieważ nie tylko podnosi kwotę zasiłku pogrzebowego z 4000 do 7000, ale także wprowadza mechanizm waloryzacji oraz wprowadza zasiłek celowy, który będzie przeznaczony dla osób, które nie mają na to środków – nie mają środków, ponieważ koszty pogrzebu przekroczyły ich możliwości finansowe. Tutaj mówimy o takich sytuacjach, gdy były koszty wyższe niż standardowo. Czyli na przykład było sprowadzenie zwłok z zagranicy, ten projekt przewiduje właśnie takie przypadki i je reguluje. Będzie to przyznawane przez pomoc społeczną.

Myślę, że jeśli chodzi o ten projekt, on będzie dalej procedowany już w Sejmie, więc będzie też możliwość dalszej nad nim pracy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję.

Ktoś z państwa jeszcze?

Myślę, że autor petycji nie był świadom tego faktu, że aż tak szybko i tak skutecznie jego petycja zostanie zrealizowana.

Czy pan poseł wnioskodawca?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Tak, dziękuję.

Oczywiście zakres petycji w większości jest przedstawiony w projekcie nowelizacji ustawy, w projekcie rządowym. Z mojej strony rekomendacja jest, aby zakończyć prace nad tą petycją, bo w większości ten zakres...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Jest już realizowana po prostu.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Tak, jest w trakcie realizacji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Kończymy więc prace nad tą petycją. Mam nadzieję, że nikt z posłów głosujących nad decyzjami Komisji nie ma innego zdania. Tak myślałam. Dziękuję bardzo.

Na tym kończymy prace nad tą petycją.

Przechodzimy do petycji kolejnej, w sprawie zmiany Ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych w zakresie rozszerzenia wykazu prac w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze o prace realizowane w zakładach oczyszczania ścieków.

Pan poseł Warwas, bardzo proszę.

Posel Robert Warwas (PiS):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem kolejnej petycji jest podjęcie inicjatywy w zakresie zmiany Ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych poprzez uwzględnienie w załącznikach prac realizowanych przez personel pracowniczy w zakładach oczyszczania ścieków.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Autor petycji szczegółowo opisał przebieg procesu technologicznego związanego z obsługą ścieków oraz zagrożenia występujące w środowisku pracy właściwym dla pracowników oczyszczalni ścieków. Praca w oczyszczalni ścieków cechuje się brakiem możliwości dookreślenia zawartości przewożonych nieczystości stałych i płynnych, w szczególności ich zawartości biologicznych, chemicznych, gdzie po wprowadzeniu do systemu oczyszczania zachodzą pewne procesy, które oddziałują chemicznie i którym towarzyszy wydzielanie się różnorodnych gazów szkodliwych dla człowieka. Jak wskazuje autor petycji, prace przy wywozie nieczystości stałych, płynnych oraz prace na wysypiskach i wylewiskach nieczystości związane z bardzo ciężkim wysiłkiem fizycznym ujęte zostały w pozycji nr 38 w załączniku wykazu prac w szczególnych warunkach. Natomiast w załączniku tym nie zostały uwzględnione osoby, pracownicy realizujący prace w bezpośrednim narażeniu na nieczystości stałe i płynne właśnie w oczyszczalniach ścieków.

Jak wskazuje Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, należałoby rekomendować pogłębienie podejścia do opisanej w tej petycji problematyki, w szczególności rozważenie możliwości przedstawienia sprawy właściwemu ministrowi do spraw zabezpieczenia społecznego w celu zbadania zasadności wniosku zamieszczonego w petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Ministerstwo pracy?

Główny specjalista w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Cezary Gromadzki:

Dzień dobry. Cezary Gromadzki, Departament Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, przede wszystkim trzeba wskazać, że petycja proponuje wpisanie do katalogu prac uprawniających do uzyskania emerytury pomostowej rodzaj pracy, która wykracza poza definicję pracy w szczególnych warunkach bądź pracy o szczególnym charakterze. Trzeba pamiętać, że jeśli chodzi o prace uprawniające do emerytury pomostowej, to one dotyczą prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze determinowanych siłami natury, procesami technologicznymi lub szczególnymi wymaganiami, którym osoby starsze nie mogą sprostać, a dostępnymi środkami profilaktyki technicznej, organizacyjnej i medycznej nie można skutecznie ograniczać zagrożenia, jakie prace te stanowią dla życia lub zdrowia pracowników. Od samego początku było jasne, że ustawa o emeryturach pomostowych nie dotyczy szkodliwych warunków w pracy, a więc nie dotyczy zagrożeń związanych z czynnikami biologicznymi, chemicznymi, promieniowaniem elektromagnetycznym itd.

Jeśli państwo zerknęlibyście na ustawę o emeryturach pomostowych, to czynniki ryzyka, które powodują, że prace w szczególnych warunkach są takimi pracami, zostały wymienione w ust. 2 art. 3. Zgodnie z pkt 1 pracę w szczególnych warunkach determinować może siła natury i wtedy to mówimy o pracach pod ziemią, pracach wykonywanych na wodzie, pracach pod wodą, pracach w powietrzu albo też, jak wskazuje pkt 2, tą okolicznością mogą być szczególne warunki pracy determinowane procesami technologicznymi. Wówczas tą okolicznością, która powoduje, że praca będzie uznana za pracę w szczególnych warunkach są: gorący mikroklimat albo zimny mikroklimat, bardzo ciężkie prace fizyczne, które muszą oznaczać określony wydatek energetyczny, prace w warunkach podwyższonego ciśnienia atmosferycznego czy też ciężkie prace fizyczne związane z bardzo dużym obciążeniem statycznym wynikającym z konieczności pracy w wymuszonej pozycji ciała. Czyli, jak widać, ten rodzaj pracy, który został przez osobę wnoszącą petycję wskazany jako ten, który powinien być uzupełniony w katalogach, ewidentnie jest poza definicją pracy w szczególnych warunkach.

My, wprowadzając w życie ustawę o emeryturach pomostowych, wspólnie z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy, przygotowaliśmy poradnik dotyczący zasad kwalifikowania prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze na potrzeby pracodawców, którzy zatrudniają takie osoby i też samych zainteresowanych. Trzeba podkreślić, że zgodnie z uregulowaniami prawnymi, które znajdują się w aktach innych niż ustawa o emeryturach pomostowych, Kodeks pracy, ale również przepisy niższego rzędu, czyli przepisy rozporządzeń, zostały ustalone zarówno warunki najwyższej dopuszczalnej ekspozycji na czynniki szkodliwe oraz zasady oceny i dokumentowania ryzyka zawodowego związanego z ich występowaniem na stanowiskach pracy, jak i zasady profilaktyki technicznej, medycznej i organizacyjnej.

Podkreślić należy, że emerytura pomostowa nie może być traktowana jako środek zapobiegania oddziaływaniu czynników szkodliwych lub niebezpiecznych na organizm, gdyż – jak podkreślono w tym poradniku – w odniesieniu do czynników szkodliwych działania podjęte na kilka lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego mogą być ewidentnie spóźnione, trzeba działać wcześniej. Dotyczy to na przykład czynników biologicznych powodujących nowotwory, a więc to jest zupełnie inna kategoria. Dlatego wydaje się, że z tego powodu niepotrzebne jest występowanie do nas z dezyderatem, bo napisalibyśmy to samo, co przed chwilą powiedziałem.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. To mamy od razu załatwioną odpowiedź na dezyderat. Bardzo dobrze. Dziękuję.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos?

Ja się chciałam podeprzeć fragmentem ekspertyzy, którą napisał nasz stały doradca. Jeśli się w czymś mylę, to proszę pana dyrektora, żeby mnie poprawić. Chodzi o tę ustawę z 2008 r., wtedy już pracowała wcześniej, od 1998 r., Komisja Ekspertów Medycyny Pracy i to ona, pracując nad nowelizacją poszczególnych ustaw, podpowiada, co wynika z jej doświadczeń – czy poszczególne zawody powinny być wpisane, czy też nie.

Jeśli chodzi o ten zawód o szczególnym charakterze, to miał być zawód jaki? Pracy w oczyszczalniach ścieków. Logika by podpowiadała, że skoro w 2008 r. specjalna komisja nie uznała tego zawodu za właśnie narażony, to technologie idą na tyle do przodu i coraz większe są wymagania, jeśli chodzi o ochronę środowiska i ochronę pracowników także, że powinni ci ludzie pracować w coraz lepszych, w coraz bardziej komfortowych warunkach. Czyli przez ostatnich prawie 20 lat, jakie upłynęły od tego czasu, te warunki pracy powinny się tylko poprawiać. Też jakby pod względem logicznym jest uzasadnione, że nie powinno się już dopisywać tych zawodów, bo to one powinny mieć stworzone coraz lepsze warunki pracy, jeśli spełniają wszystkie normy, o jakich mówią poszczególne ustawy.

Również mam takie przeświadczenie, że skoro już mamy odpowiedź na dezyderat, mamy przeanalizowane wypowiedzi ekspertów z biura ekspertyz sejmowych i naszego stałego doradcy, to chyba faktycznie tutaj już niczego nie powinniśmy poprawiać. Jednak ostatnie słowo zawsze należy do posła sprawozdawcy. Bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, w opinii prawnej biura ekspertyz była wskazana rekomendacja, aby ten temat pogłębić. Natomiast na dzisiejszej Komisji otrzymaliśmy wyjaśnienie, że ustawa o emeryturach pomostowych definiuje warunki pracy w szczególnych warunkach i ten rodzaj, charakter pracy jest poza definicją pracy w szczególnych warunkach. Jeśli podstawa prawna w taki sposób to definiuje, to rzeczywiście na tym etapie chyba nie ma podstawy do dalszego prowadzenia tej petycji. Po prostu rekomenduję zakończenie pracy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Nie uwzględniamy, tak. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy jest głos sprzeciwu? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Czyli nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji.

Bardzo dziękuję za szczegółowe wyjaśnienia. Dziękuję.

Przechodzimy w ten sposób do rozpatrzenia petycji z punktu trzeciego, w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w zakresie uznania budowy mieszkań lokatorskich za cel publiczny.

Pan poseł Robert Warwas.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję.

Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem kolejnej petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej polegającej na dodaniu art. 6b do Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Petycja spełnia wszelkie wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Autor petycji postuluje o podjęcie działań legislacyjnych zmierzających do zaliczenia budowy mieszkań lokatorskich określonych w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych do kategorii celów publicznych w rozumieniu ustawy o gospodarce nieruchomościami. Jak wskazuje autor petycji, dostępność gruntów stanowi kluczowy warunek zwiększenia liczby mieszkań budowanych i w ramach spółdzielczości przeznaczonych dla osób nieposiadających zdolności kredytowej, umożliwiający uzyskanie kredytu hipotecznego i nabycie mieszkania na wolnym rynku. Jak wskazano, to właśnie spółdzielcza forma zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych powinna odgrywać istotną rolę w polityce mieszkaniowej państwa, co mogłoby przyczynić się do rozwiązania problemu deficytu mieszkaniowego w Polsce.

Jak wskazuje Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, z prawnego punktu widzenia nie istnieją przesłanki i przeszkody uniemożliwiające rozszerzenie czy zmianę zakresu inwestycji celu publicznego. Natomiast w kontekście polityki mieszkaniowej państwa zasadne jest podjęcie pogłębionych prac nad możliwością wsparcia ogółu podmiotów realizujących przedsięwzięcia społecznego budownictwa mieszkaniowego w obszarze pozyskiwania gruntów pod tego rodzaju budownictwo. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa?

Ministerstwo Rozwoju i Technologii? Nie ma nikogo?

Dyrektor Departamentu Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Rozwoju i Technologii Małgorzata Kutyla:

Jestem.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Przepraszam, nie zauważyłam. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiT Małgorzata Kutyla:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Małgorzata Kutyla, Departament Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

My, otrzymując tę petycję i zapoznając się z jej treścią, przede wszystkim chcemy państwu powiedzieć, że temat jest znany w ministerstwie, ponieważ raz na jakiś czas oczywiście takie dyskusje się przetaczają – czy kategorią celów publicznych nie objąć jakiejś formy budownictwa mieszkaniowego. Jeżeli chodzi o ostatnie zgłoszenia, które mieliśmy, to był rok 2022 i tu przejrzelśmy nasze prace w tym obszarze. Petycja co prawda nie była dokładnie identycznie sformułowana – chyba wówczas petytor pisał o budownictwie społecznym i komunalnym, w tej ostatniej petycji, nad którą pochylaliśmy się. W każdym razie zrobiliśmy wtedy szerokie rozpoznanie. Przede wszystkim staraliśmy się zapytać organizacje samorządowe, czyli rozpoznanie rzeczywistej sytuacji przede wszystkim w samorządach i gminach w obszarze tego, jak dalece gminy odczuwają brak gruntów, które mogłyby przekazać pod budownictwo komunalne i społeczne.

Co ciekawe, tutaj stanowiska i poglądy, które otrzymaliśmy od kilku organizacji, takich jak Unia Metropolii Polskich, Śląski Związek Gmin i Powiatów, Unia Miasteczek Polskich, Związek Samorządów Polskich itd., były nie do końca jednolite. W zasadzie rozbieżne. A co zwracało uwagę – brak było takiej silnej determinacji do poparcia tego celu. W związku z tym wówczas ta petycja nie znalazła uznania.

Natomiast chciałabym zwrócić uwagę, że oczywiście trzeba by było zapewne ponowić to nasze badanie i to rozpoznanie, więc nie jesteśmy dzisiaj w stanie powiedzieć, jaka jest sytuacja, ponieważ dokładne sprecyzowanie tego celu publicznego jest nieco odmienne. Sytuacja też jednak jest dynamiczna. Natomiast ogólnie mamy takie przekonanie, że nie ma tak dużo głosów samorządów co do tego, żeby tych gruntów w ogóle było za mało. Koncentrując się już nawet na budownictwie spółdzielczym, jeżeli spółdzielnie mieszkaniowe rzeczywiście potrzebują gruntów, mają jakieś pomysły na to budownictwo, to też zawsze jest ścieżka w ustawie o gospodarce nieruchomościami. Na przykład taka ścieżka została określona w art. 37 ust. 3, który pozwala na wszelkie budownictwo mieszkaniowe, a zwłaszcza zezwala spółdzielniom mieszkaniowym występować do samorządów o nabycie takich gruntów bez przetargu. Czyli właściwie omijamy tę zasadniczą przeszkodę, jaką jest konkurencja, są przewidziane w tej ustawie bonifikaty – szereg bonifikat – od ceny takiego gruntu, który samorząd by przekazywał. Na pewno temat jest wart dyskusji.

Natomiast my ostatnio nie odnotowaliśmy takich dużych nacisków, może poza jakimiś pojedynczymi rzeczywiście miastami, bo też trzeba mieć na względzie, że sytuacja w każdym mieście jest inna, i trzeba też widzieć, że niektóre samorządy bardzo dużo gruntów wystawiają na przetarg. Niektóre mogą twierdzić, że rzeczywiście ten zasób się gdzieś kurczy. Jest szereg złożonych czynników.

Ja tylko wspomnę już o tym, bo nie chcę powtarzać tutaj właśnie różnych argumentów z opinii biura analiz, bardzo cennych, że też trzeba mieć na uwadze, że samo wywłaszczenie to jest środek bardzo władczy i taki bardzo wrażliwy społecznie. To znaczy, że wywłaszczenie, czyli odjęcie w taki sposób władczy, administracyjny mienia prywatnego i realizacja celu publicznego, to jednak jest już środek taki nadzwyczajny. Czyli sięgamy po wywłaszczenie wówczas, kiedy rzeczywiście ten cel publiczny nie może być zrealizowany w inny sposób, tak mówi ustawodawca, czyli w inny niż poprzez wywłaszczenie.

Myślę, że to może być dla państwa ciekawe. Nawet w tych opiniach, które wtedy, te trzy lata temu, samorządy nam przedstawiały, znalazł się taki pogląd, że w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej taka zmiana może wzbudzić duże kontrowersje i konflikty społeczne. Czyli też trzeba tu mocno ważyć takie właśnie decyzje, mając na uwadze również głosy samorządowców, że to jest środek nadzwyczajny, który nawet gdyby był wprowadzony, to na pewno nie ma dzisiaj już takiego przyzwolenia społecznego, jak to było, powiedzmy, w innym ustawodawstwie. W innych warunkach prawnoustrojowych to wywłaszczenie było stosowane nadmiernie i dzisiaj ta sytuacja już ma wiele takich wątków, które naprawdę trzeba rozważyć.

My oczywiście pochylimy się nad tym wnioskiem i możemy się przychylić do opinii biura, że jeżeli taki dezyderat wpłynie, to na nowo tę dyskusję przeprowadzimy i przedstawimy państwu opinię. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa także chciałby zabrać głos jeszcze w dyskusji?

Bardzo proszę.

Specjalista ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich Adam Ostrowski:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, Adam Ostrowski Związek Miast Polskich.

Ja z drugiej strony mogę tylko zadeklarować, że jeżeli taka dyskusja by się wywiązała, choćby z dezyderatu, który ewentualnie państwo skierowalibyście do ministerstwa, to my jako Związek Miast Polskich odpowiemy, ponieważ faktycznie to było trzy lata temu. Ja ze swojej strony mogę powiedzieć, że jeszcze Związek Miast Polskich wówczas nie reprezentowałem, więc sytuacja się zmieniła dynamicznie, i może warto by było jednak do tej dyskusji wrócić. My ze swojej strony, jako korporacja, prześlemy takie dane i zapytamy po prostu nasze miasta, jak ta sytuacja aktualnie się kształtuje i czy w ogóle jest taka potrzeba. Oczywiście to w państwa gestii, ale ja deklaruje ze strony Związku Miast Polskich aktywność w tym zakresie. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

I damy okazję panu przewodniczącemu wystąpienia w imieniu organizacji. Znakomicie, ale żarty na bok. Temat chyba bardzo ważny.

Proszę państwa, to jest kwestia budownictwa. Co prawda skupiliśmy się na kwestii gruntów, ale jeśli ja dobrze rozumiem autora petycji, to on żąda tego, żeby uznać budowę mieszkań

lokatorskich za cel publiczny, więc grunty to jest jedna rzecz. Myślę, że w samym budownictwie przez te ostatnie lata też dużo się wydarzyło. Ponieważ trzy lata już upłynęły od tego czasu, warto chyba raz jeszcze przyjrzeć się sytuacji i ją zaktualizować, zobaczyć, co w tej chwili jest potrzebne. I wtedy, jeśli wspólnie, że tak powiem, państwo odpowiecie nam na dezyderat, to będziemy też wiedzieli, czy sama zmiana ustawy i zapisanie tego celu publicznego przy budowie mieszkań będzie tym, czego oczekują odbiorcy, czyli ci, którzy czekają na mieszkania. O rekomendację poproszę pana posła sprawozdawcę.

Posel Robert Warwas (PiS):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, rzeczywiście warto wrócić do tej dyskusji. Sytuacja się zmienia, zasób tych mieszkań budownictwa społecznego jest daleko niewystarczający. Ja wiem, że tutaj były prowadzone takie dyskusje, powstały też zespoły parlamentarne, które na ten temat dyskutują. Jest konkretna propozycja w treści petycji i też uważam, że po prostu warto byłoby taką dyskusję kontynuować. Dlatego rekomenduję dezyderat do Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy jest sprzeciw wobec tej rekomendacji? Nie ma.

Tak więc piszemy dezyderat.

Będziemy bardzo czekać i uważnie studiować odpowiedź, jaką państwo prześlecie. Dziękuję bardzo. Dziękuję.

Przechodzimy do punktu czwartego – rozpatrzenie petycji w sprawie przywrócenia oraz zrównania praw mniejszości instytucjonalnej w polskim systemie nauki i szkolnictwa wyższego.

Pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, petytor wnosi o przywrócenie uprawnień, które były dostępne dla niezależnych polskich jednostek naukowych na podstawie ustawy o zasadach finansowania nauki, a które zostały odebrane przez ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a także o nadanie uprawnień do prowadzenia studiów, otwierania szkół doktorskich oraz nadawania stopni i tytułów dla niezależnych jednostek naukowych w Polsce posiadających kategorię naukową.

W uzasadnieniu petycji podniesiono, że niezależne jednostki naukowe w Polsce zostały pozbawione uprawnień, które wcześniej im przysługiwały na podstawie ustawy o zasadach finansowania, co ogranicza potencjał rozwojowy tych jednostek. Warto jest zwrócić uwagę na fakt, że ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce dokładnie enumeratywnie wymienia cały system szkolnictwa wyższego i nauki, czyli to, kto tworzy. Autorzy petycji postulują, aby podmioty zostały dodane do katalogu określonego właśnie w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, to jest katalogu podmiotów, którym minister przyznaje środki finansowe przeznaczone na szkolnictwo wyższe i naukę. Obecnie mogą być finansowane ze środków na szkolnictwo wyższe i naukę w zakresie utrzymania aparatury naukowo-badawczej lub stanowisk badawczych unikatowych w skali kraju i specjalnej infrastruktury informatycznej mającej istotne znaczenie dla realizacji polityki państwa – inne zadania takich placówek już nie mogą być finansowane. Postulowane przez wnioskodawców rozszerzenie finansowania ma obejmować także utrzymanie i rozwój potencjału badawczego, w tym prowadzenie działalności naukowej, realizacji inwestycji w obszarze działalności badawczej czy komercjalizację wyników działalności naukowej.

Wnoszący petycję, na co zwraca uwagę biuro ekspertyz i analiz, słusznie wskazuje problem. Również stwierdza, że te placówki były kiedyś traktowane jako placówki naukowe, co oznaczało, że ich działalność, w tym utrzymanie potencjału badawczego, było objęte finansowaniem działalności statutowej. Finansowanie to jednakże zostało ograniczone na mocy przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Wniesiono również o umożliwienie prowadzenia studiów podyplomowych, szkół doktorskich oraz uprawnienia do nadawania stopnia doktora oraz doktora habilitowanego. Ekspertyza dokładnie podaje stan prawny, jeśli chodzi o to, kto może w tym momencie nadawać takie stopnie.

Jak zaznaczono, petycja została złożona... To znaczy, może tak: petycja została złożona nie tylko do Sejmu, ale również do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i na stronie

ministerstwa opublikowana została informacja w odpowiedzi na petycję, gdzie poinformowano m.in., że nie planuje się rozszerzenia katalogu podmiotów uprawnionych do otrzymania subwencji na utrzymanie i rozwój potencjału dydaktycznego oraz utrzymanie i rozwój potencjału badawczego. Ponadto wskazano, że uczelnia może nawiązać współpracę przy prowadzeniu danych studiów podyplomowych z podmiotem innym niż wskazany w art. 163 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Podjęcie takiej współpracy należy do zakresu autonomicznej decyzji władz danej uczelni.

Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji proponuje nieuwzględnienie podejmowania prac nad petycją. Natomiast ja proponuję, aby wnieść ponownie prośbę o ustosunkowanie się Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki ze względu na to, że jeżeli ministerstwo nie planuje, a osoba składająca petycję widzi tutaj problem i rzeczywiście prawo zabrało możliwość placówkom, które wykonują, to znaczy, wnoszą polską naukę, polepszają naukę, to nie widzę podstaw, dla których ministerstwo, które ma za zadanie tak naprawdę dbać o polską naukę, nie mogłoby się wypowiedzieć, co w przypadku właśnie tych placówek, którym uniemożliwiono finansowanie. Tak więc jestem za tym, żeby wystosować dezyderat.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę o zabieranie głosu.

Proszę.

Prezes zarządu Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, dyrektor Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego prof. dr hab. Hieronim Maciejewski:

Szanowna pani przewodniczący, szanowna Komisjo, Hieronim Maciejewski, Poznański Park Naukowo-Technologiczny. Jestem jednym z podmiotów, których petycja dotyczy, i – prawdę powiedziawszy – moja jednostka, Poznański Park Naukowo-Technologiczny, jest pierwszą tego typu jednostką w Polsce. Obchodzimy w tym roku 30. lecie funkcjonowania. Parki jako takie zajmują się bardziej rozwojem przedsiębiorczości, komercjalizacją wyników badań i jesteśmy tym stykiem pomiędzy nauką a biznesem. Natomiast takim elementem, który nas wyróżnia spośród wszystkich parków, i to nie tylko w kraju, ale – podejrzewam – również na świecie, jest to, że my także zaczęliśmy prowadzić swoją działalność badawczą, która z naszego punktu widzenia była istotna, kluczowa m.in. w kontekście współdziałania z firmami, które u nas są ulokowane, ale też rozwiązywania różnych problemów technologicznych, które znajdują się w naszym środowisku.

W związku z tym od 2001 r. jesteśmy jednostką naukową, mamy status jednostki naukowej. Obecnie posiadamy kategorię A. Zgodnie z tym, co pan poseł tutaj przedstawił, oczywiście dostaliśmy odpowiedź z ministerstwa, której właściwie trudno się dziwić, ponieważ ministerstwo wykonuje zapisy ustawy i zgodnie z zapisami ustawy nasz podmiot, znajdujący się w kategorii: inne jednostki prowadzące w sposób samodzielny i ciągły badania naukowe i upowszechniające wyniki badań, został pominięty w dofinansowywaniu. Jest to o tyle dziwne, że reforma szkolnictwa, której efektem jest ustawa obowiązująca, miała doprowadzić do uzyskania doskonałości naukowej wśród różnych jednostek, a temu miały służyć m.in. procesy ewaluacji oceny jakości badań naukowych, kształcenia i wszystkich innych elementów. To jest bardzo szerokie pojęcie jako takie. My się temu poddaliśmy, tej ocenie, i – tak jak powiedziałem – uzyskaliśmy kategorię A. Natomiast jakkolwiek jakość czy ta doskonałość naukowa powinna być oceniana właśnie w oparciu o tę kategoryzację, to jako jedyny z elementów z tych ośmiu grup jednostek, które prowadzą działalność naukową, zostaliśmy wykluczeni właśnie z tego dofinansowania.

Chciałbym dodatkowo uświadomić, że my tu mówimy o bardzo nielicznej grupie, ponieważ właśnie spośród tych tzw. innych jednostek naukowych, które posiadają kategorię naukową, to jest zaledwie 10 jednostek w kraju. Czyli można powiedzieć, że jest to marginalny odsetek wszystkich jednostek, które posiadają kategorię – tych jednostek jest prawie 1150. W związku z tym wydaje nam się dziwne, dlaczego zostaliśmy wykluczeni z tego finansowania.

Natomiast druga kwestia, my jesteśmy bardzo małymi podmiotami, właśnie ta dziesiątka, i to dofinansowanie, które otrzymywaliśmy, było relatywnie bardzo nieduże. Tym niemniej dla nas istotne, ponieważ utrzymanie grupy osób, która zajmuje się badaniami, w międzyczasie, gdy nie pozyskujemy jakichkolwiek grantów i projektów, jest dla nas kluczowe. W związku z tym bardzo chcielibyśmy prosić, żeby Komisja spróbowała zweryfikować ten dotychczasowy stan. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Jaka jest więc rekomendacja pana posła sprawozdawcy?

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Wystąpić z dezyderatem do Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Ponieważ tam akurat zaszły zmiany w ministerstwie, to niech się nowy pan minister do tego odniesie. Super. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu. Nie słyszę.

Tak więc występujemy z dezyderatem i zobaczymy, jaka będzie odpowiedź na nasz dezyderat, zobaczymy, co w tej sytuacji można zrobić dalej. Bardzo dziękuję. Dezyderat został przyjęty, projekt będziemy omawiać na następnych posiedzeniach Komisji, bo to jeszcze trochę potrwa, zanim zostanie napisany. Jednak mam nadzieję, że nie na tyle długo, żebyśmy nie mogli spokojnie zadziałać. Proszę państwa, zakończyliśmy punkt czwarty.

Przechodzimy do punktu piątego. W punkcie piątym mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 39 § 2 pkt 2 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego.

Pan poseł Józefaciuk.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, tym razem petycja została złożona, aby do Kodeksu postępowania administracyjnego w kwestii dotyczącej doręczeń wykonywanych przez pracowników organów administracji publicznej w art. 39 § 2 pkt 2, który brzmi: „przez swoich pracowników lub przez inne upoważnione osoby lub organy”, wykreślić „upoważnione osoby lub”, czyli żeby nie byli to pracownicy, tylko wyłącznie organy, oraz dodać „pracownicy, o których mowa w pkt 2, dokonują doręczenia w godzinach pracy organu administracji publicznej, który jest nadawcą przesyłki” i pkt 4 „pracownikami, o których mowa w pkt 2, są pracownicy jednostek, które wydały dostarczaną przesyłkę”.

Ważne jest to, że w myśl art. 39 k.p.a. rzeczywiście organ administracji publicznej doręcza pisma na adres do doręczeń elektronicznych, o których mowa w dalszych artykułach. Stosownie do § 2 tego artykułu w przypadku braku możliwości doręczenia w sposób, o którym mowa w § 1, organ administracji publicznej doręcza pisma za pokwitowaniem przez operatora albo przez swoich pracowników lub inne upoważnione organy. W myśl art. 42 pisma doręcza się osobom fizycznym w ich mieszkaniu lub miejscu pracy albo na adres korespondencji wskazany w bazie adresów. Ponieważ tam w uzasadnieniu był zarzut, że pracownik dokonuje wtargnięcia na posesję danej osoby.

Zgodnie z art. 155 jednostki samorządu terytorialnego i ich związki oraz związki metropolitalne, samorządowe instytucje kultury itd. w zakresie doręczenia korespondencji z wykorzystaniem publicznej usługi... Może polećmy dalej, bo tutaj mamy dokładnie wyszczególnione przez Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji wszystkie przepisy po kolei, które wskazują na działania właśnie doręczeń. Co jest natomiast ważne – że przepisy się zmieniły i obowiązująca obecnie regulacja od 1 stycznia wprowadziła e-doręczenia. Tak więc e-doręczenia działają dopiero od niedawna, a tutaj był też poruszany ten problem, że lepiej by było akurat iść w tym kierunku. Ta osoba również pisała na temat ordynacji podatkowej i doręczenia pism, jeśli chodzi o pisma związane z ordynacją podatkową. Tutaj natomiast inne przepisy regulują ten fakt.

Ważne jest, że petycja wpłynęła do Sejmu w listopadzie 2024 r., zatem ta osoba nie miała świadomości czy nie wiedziała, jak działają przepisy po 1 stycznia 2025 r., czyli po wprowadzeniu e-doręczeń. Natomiast uwagi również wymaga, że doręczenia z wymienionych treści petycji w sprawach uregulowanych w ustawie, to, co powiedziałem o podatkach i opłatach lokalnych, nie podlegają reżimowi k.p.a., czyli tutaj by było trzeba rozszerzyć w razie czego petycję.

Odnosząc się do poruszanej w petycji kwestii wtargnięcia na czyjąś posesję, należy zauważyć, że zgodnie z art. 93 ustawy – Kodeks karny: „Kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku lub też grzywnie”. Z uwagi na fakt, że nowe przepisy w tym momencie funkcjonują,

i ze względu na zacytowane wcześniej artykuły rekomenduje się nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem niniejszej petycji i ja się z tym zgadzam.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

A ja proszę o głosy w dyskusji. Otwieram dyskusję. Kto z państwa? Nikt. Przykro mi bardzo.

Rozumiem, że nie ma sprzeciwu wobec rekomendacji pana posła sprawozdawcy. Nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji, albowiem przepisy funkcjonują faktycznie krótko, od 1 stycznia tego roku, więc można też dać im czas na to, żeby one się jakoś wpisały w życie, a wtedy będzie może szansa na ich sprawdzenie czy ewaluację. Nie ma sprzeciwu.

Tak więc nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnej petycji, to jest rozpatrzenia petycji w sprawie ustanowienia rocznicy wybuchu powstania warszawskiego dniem ustawowo wolnym od pracy.

Pan poseł Józefaciuk, bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, petytor wnioskuje, postuluje zmianę ustawy z 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy, która polegałaby właśnie na ustanowieniu rocznicy wybuchu powstania warszawskiego, 1 sierpnia, dniem ustawowo wolnym od pracy. Oczywiście ekspertyza Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji wykazuje już zmieniony wykaz wszystkich dni wolnych od pracy, razem z ostatnio zatwierdzoną przez Sejm wigilią Bożego Narodzenia.

Rozszerzenie dni wolnych od pracy leży w gestii ustawodawcy i pozostaje jak najbardziej do jego oceny. Warto wskazać, że zagadnienie ustanowienia dnia 1 sierpnia dniem wolnym od pracy było już przedmiotem prac Komisji do Spraw Petycji i w petycjach zgłaszano tożsamy postulat. Natomiast Komisja, rozpatrując te petycje, nie uwzględniła żądań będących ich przedmiotem. Wykazywano, że ustawodawca, ustanawiając ten dzień świętem państwowym, zastanawiał się, czy zrobić święto dniem wolnym, czy właśnie tylko upamiętniającym heroiczną walkę. Argumentowano również, że ustanowienie takiego dnia jako święta wiązałoby się z istotnymi skutkami gospodarczymi, jak również, że uroczystości 1 sierpnia odbywają się po godzinie 16.00.

Jeżeli chodzi o rekomendację Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, to jest nią nieuwzględnienie żądań będących tematem petycji. Natomiast ja się nie zgadzam ze względu na to, że tak samo w Sejmie rozmawialiśmy na temat Wigilii, gdzie też po południu Wigilię się obchodzi. Jednak jest to niezwykle ważny dzień i w okolicach tego dnia dniem wolnym jest na przykład 15 sierpnia, Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. Może warto by było wystąpić do ministerstwa, bodajże tutaj polityki społecznej i pracy, z dezyderatem, żeby zajęli stanowisko w sprawie. Jeżeli już rozmawialiśmy na temat dnia wolnego kościelnego, to może też dnia wolnego świeckiego czy ewentualnie połączenia, ale na pewno nie sugerowałbym na tym etapie zakończenia w ogóle pracy nad petycją, tylko zastanowienie się, to znaczy, wysłanie dezyderatu do ministerstwa.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To znaczy, tylko gwoli uzupełnienia, 15 sierpnia to jest także święto Wojska Polskiego, żeby nie było, że takie święte. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Jednakże w przepisach jest napisane...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, kto z państwa? Też nikt?

Ministerstwo pracy jest obecne na sali w tym punkcie?

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Zenon Rycerz:

Dzień dobry.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Ależ naprawdę, proszę państwa, ja nie wiem, my tak państwa serdecznie zapraszamy na tę Komisję, a państwo sprawiają wrażenie, jakbyście się chcieli chować przed dyskusją z nami. A my tutaj jesteśmy tacy mili.

Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w departamencie MRPiPS Zenon Rycerz:

Generalnie skoro tutaj pan poseł zaproponował wystąpienie na piśmie, to my oczywiście się do niego możemy ustosunkować. Natomiast raczej opowiadalibyśmy się za pozostawieniem obecnego katalogu dni ustawowo wolnych od pracy obejmującego niedziele i te święta, których jest obecnie 14 po dodaniu Wigilii.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak, szczerze mówiąc, to mnie pan wcale nie przekonał. Myślę, że jestem bardziej przekonana do tego, że to nie powinien być dzień wolny od pracy. Ja na przykład widzę różnicę pomiędzy wigilią Bożego Narodzenia, do której się przygotowujemy i tych prac jest więcej, a świętowaniem bardzo ważnego momentu wybuchu powstania warszawskiego, naprawdę to widzę. Jak państwo porozmawiacie z przedsiębiorcami, to oni wam też powiedzą, jak to wygląda, jeśli chodzi o ilość dni wolnych itd. Jednak skoro pan nalega, to my ten dezyderat napiszemy, naprawdę, nie ma problemu.

Naczelnik wydziału w departamencie MRPiPS Zenon Rycerz:

Przepraszam, ale czy uważamy, że generalnie te argumenty podniesione w poprzedniej petycji o tożsamej treści na komisji petycji, obecnie także zachowują aktualność. Niektóre zyskują na znaczeniu w obecnej sytuacji geopolitycznej, społecznej, gospodarczej, gdzie potrzebujemy środków m.in. na bezpieczeństwo. Wiadomo, te argumenty gospodarcze także są bardzo istotne. Poza tym właśnie to rozszerzenie o wigilię Bożego Narodzenia zwiększa katalog do 14, to jest powyżej średniej. Ponadto zwolnienie, to znaczy, ten dzień wolny od pracy generalnie byłby... Czy te obchody godziny „W”, wiadomo, to jest tak od godziny 16.00, więc pracownicy mogą zdążyć na uroczystości, dla chcącego, myślę...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Mimo wszystko, panie pośle, 1 września też powinien być dniem wolnym od pracy, tak? Jak zaczniemy w ten sposób – nie umniejszając wagi święta: powstanie warszawskie, bardzo ważne wydarzenie, bardzo ważna rocznica – możemy spokojnie zacząć wymieniać tych ważnych dni coraz więcej i one są, naprawdę. I to nie ze względu na to, że nie szanujemy rocznic i zrywu powstańców, tylko dlatego, że jednak żyjemy w jakichś konkretnych warunkach ekonomicznych, myślę, powinniśmy o tym rozmawiać poważnie. Ja bym naprawdę była zdania, że prace nad tą petycją należy zakończyć, ale ostatnie słowo należy do pana. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, ja nie zgadzam się z argumentacją, że o godzinie 16.00 każdy czy większość może postarać się świętować. Przypominam, że mamy też prace zmianowe, mamy prace wieczorne itd. O godzinie 16.00 niektórzy dopiero kończą pracę i nie mogą się przygotować. Dlatego to nie jest argument adekwatny do odrzucenia żądania. Ja nie mówię, że nie jest poprawny, tylko że nie jest adekwatny. Dlatego ja bym sugerował, żebyśmy usłyszeli naprawdę adekwatne i poprawne argumenty ze strony ministerstwa, merytoryczne – czy ewentualnie dołączenie świętowania tego dnia do jakiegoś innego albo połączenie kilku, nie wiem – bo nasza Komisja powinna jednak zwrócić uwagę, to znaczy, powinna też pochylić się nad petycjami i nad żądaniami, żebyśmy poznali zdanie. A skoro ministerstwo mówi, że z chęcią odpowie na dezyderat, to myślę, że byłoby to dobrym działaniem naszej Komisji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie widział pan miny szefa sekretariatu w tym momencie. Ale OK, skoro tak, dobrze. Czyli rozumiem, że jest wniosek o napisanie dezyderatu do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Jest sprzeciw? Nie ma.

Tak więc piszemy dezyderat.

Dobrze, przechodzimy do kolejnej petycji, zobaczymy, co tutaj pan poseł nam zarekomenduje. Jest to petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wprowadzenia obowiązku

umieszczania na opakowaniach produktów informacji o pojemniku na odpady, do którego należy je wrzucić w celu prawidłowej segregacji – rozumiem, śmieci.

Pan poseł Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję, szanowna pani przewodnicząca.

Dokładnie przedmiotem żądania jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do wprowadzenia obowiązku umieszczenia na opakowaniach produktów informacji na temat segregacji – do którego z pięciu pojemników powinien trafić. Ważne jest to, że 22 stycznia obecnego roku opublikowano rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych, zwane PPWR z języka angielskiego. I tam dokładnie opisane są wszystkie daty, do kiedy trzeba spełnić niektóre wymogi. Na przykład na opakowaniach wprowadzonych do obrotu umieszcza się zharmonizowaną etykietę zawierającą informacje o składzie materiałowym i aby ułatwić konsumentom sortowanie, etykieta ta musi zawierać piktogramy i być łatwo zrozumiała dla osób z niepełnosprawnościami. Również, jeśli chodzi o zharmonizowane etykiety, podmioty gospodarcze mogą umieszczać na opakowaniach kody QR. Wszystko to przewiduje rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i dokładnie też wskazuje na daty, do kiedy trzeba takie rzeczy zrobić. Także co zrobić z opakowaniami, które składają się z wielu materiałów, które by było trzeba utylizować, wrzucając do różnych pojemników. To rozporządzenie mówi również, co się robi w przypadku, gdy umieszczenie, nadrukowanie lub wytłoczenie nie jest możliwe do zrobienia na pojedynczej sztuce. I tutaj są daty na przyszłość.

Tak więc ze względu na to, że to rozporządzenie weszło w życie 11 lutego br., a stosuje się je od 12 sierpnia 2026 r., z pewnymi wyjątkami, bo niektóre wyjątki są wprowadzane od 2029 r., uważam, że to rozporządzenie wyczerpuje żądanie z petycji. To znaczy, sugeruję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa zabierze głos?

Bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska Anna Kamińska:

Dzień dobry państwu. Anna Kamińska, Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

Rzeczywiście my zajmujemy się teraz rozporządzeniem unijnym i tutaj jak najbardziej zgadzamy się z opinią, która została przygotowana przez biuro ekspertów. Z racji tego, że o ile ten pogląd co do zasadności przyjmowania takiej regulacji, żeby rzeczywiście użytkownicy mieli świadomość, które opakowanie do którego kosza należy wyrzucać, jest jak najbardziej zasadne, o tyle rozporządzenie PPWR już te rozwiązania przygotowuje i przygotowuje je w określonych terminach. Tak więc przyjmowanie jakichkolwiek rozwiązań na poziomie krajowym nie znajduje uzasadnienia.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tym bardziej, że jak to się już zadzieje, a mamy tutaj konkretne ramy czasowe, to postulat zawarty w tej petycji zostanie zrealizowany. Dziękuję bardzo.

Rekomendacja pana posła sprawozdawcy jest taka, żeby zakończyć prace nad tą petycją, ponieważ ona jest realizowana już w tym, co dzieje się w Unii Europejskiej, i co za chwilę będzie się działo także w naszym polskim prawodawstwie.

W powyższy sposób kończymy prace nad tą petycją.

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnej. Teraz to jest petycja w sprawie zmiany art. 15 ust. 1 oraz art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu.

Pan poseł Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję. To już ostatnia na dzisiaj petycja.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, podmiot wnoszący petycję wskazał, że w art. 15 ust. 1 ustawy o Trybunale Stanu w brzmieniu: „W skład Trybunału Stanu mogą być wybrani obywatele polscy korzystający z pełni praw, niekarani sądownie” –

bo tu o to chodzi – „niezatrudnieni w organach administracji rządowej”. Zwrot „niekarani sądownie” należy zastąpić wyrazami „nieskazani prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe”.

Zasadniczo Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji zauważa, że jest to trafne spostrzeżenie. Jednakże biuro sugerowałoby jednakowe podejście, tak jak w przypadku innych ustaw, na przykład ustawy o Sądzie Najwyższym czy ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, bo tam mamy zapis troszeczkę inny niż „nieskazani prawomocnym wyrokiem”. Tak więc, żeby ujednolicić, bo to chodzi dokładnie o to samo – żeby wszystkie ustawy miały dokładnie jednolite zapisy. Jednakże, tak jak zwraca uwagę ekspert z biura legislacji, samo uporządkowanie tekstu prawnego nie powinno być powodem inicjowania zmian w prawie. To znaczy, w ekspertyzie nie ma sugestii, ale ja bym zasugerował przesłanie do ministerstwa po prostu tej petycji. Jeżeli będzie ustawa zmieniana, będą robione jakieś merytoryczne zmiany, nie tylko zmiany uporządkowania tekstu prawnego – żeby też wzięli pod uwagę tę zmianę, bo jest ona jak najbardziej zasadna, ale nie jest paląca.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa zabierze głos?

Bardzo proszę.

Specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Medard Ossowski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Medard Ossowski, Ministerstwo Sprawiedliwości.

My się przychylamy do opinii Biura Analiz Sejmowych, że rzeczywiście taka zmiana miałaby sens i porządkowałaby ona terminologię używaną w aktach prawnych. Zgadzamy się również z tym, że podejmowanie prac w celu wprowadzenia tylko tej zmiany nie jest zasadne. W przedmiocie przysyłania tej petycji do ministerstwa, ministerstwo tę petycję otrzymało od Komisji do Spraw Petycji i zapoznało się z nią. Czyli w momencie, w którym będą prowadzone prace nad wprowadzeniem większych zmian w tej ustawie, oczywiście ministerstwo tę propozycję również uwzględni. Tak więc stoimy na stanowisku, że nie ma potrzeby ponownego przekazywania tej petycji do ministerstwa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czy mamy jakąkolwiek informację na temat tego, czy prace w tym obszarze są w ogóle prowadzone? Czy w przewidywalnym czasie będzie jakaś zmiana tej ustawy, żeby można było postulat z petycji do niej dołączyć?

Specjalista w departamencie MS Medard Ossowski:

W tym momencie nie są prowadzone prace legislacyjne w tym kierunku. Natomiast nie wykluczamy podjęcia takich prac w przyszłości.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

W jakiejś przewidywalnej przyszłości?

Specjalista w departamencie MS Medard Ossowski:

Nie ma w tym momencie konkretnych ram czasowych, w których planujemy podjęcie prac nad ustawą o Trybunale Stanu. Zależy to tak naprawdę od rozwoju sytuacji prawnej i tego, czy taką rekomendację przedstawiają organy opiniujące Ministra Sprawiedliwości.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jeszcze w tej materii? Nie widzę, nie słyszę.

Rozumiem, że petycja zostaje przekazana do Ministerstwa Sprawiedliwości, po to żeby wzięto pod uwagę argument petytora przy najbliższej zmianie ustawy. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

W powyższy sposób kończymy prace nad tą petycją.

Przechodzimy, proszę państwa, do punktu dziewiątego, to jest rozpatrzenia odpowiedzi ministra infrastruktury na dezyderat nr 35 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie dopuszczenia do poruszania się pojazdów Policji i zespołów ratownictwa medycznego po pasach ruchu dla autobusów.

Kto z państwa przedstawi nam odpowiedź? Bardzo proszę.

**Zastępca dyrektora Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury
Anna Kowalczyk:**

Dzień dobry, witam serdecznie. Anna Kowalczyk, jestem zastępcą dyrektora Departamentu Transportu Drogowego w Ministerstwie Infrastruktury.

Uprzejmie informuję, że nasza odpowiedź została przekazana do Komisji do Spraw Petycji jeszcze w grudniu, 20 grudnia, i poinformowaliśmy w niej o obecnie obowiązujących przepisach. Czyli zgodnie z prawem, które w tym momencie obowiązuje, decyzję o dopuszczeniu do poruszania się po pasach innych pojazdów niż autobusy, po tych buspasach, podejmuje za każdym razem organ zarządzający ruchem właściwy dla danej drogi. To ten organ ma najlepszą wiedzę na temat potrzeb, na temat możliwości, na temat natężenia ruchu i za każdym razem może podejmować taką decyzję. Ta decyzja musi być poprzedzona wszechstronną analizą, zbadaniem danej sytuacji i tak naprawdę – rozumiejąc, znając potrzeby – organ może z zastosowaniem znaków dopuszczających dopuścić do poruszania się po tych buspasach innych pojazdów.

Co do zasady w ustawie – Prawo o ruchu drogowym mamy czasowe dopuszczenie, ale tylko pojazdów w pełni elektrycznych oraz napędzanych wodorem. I tu też zarządca drogi może uzależnić poruszanie się tych pojazdów elektrycznych po wyznaczonych pasach w zależności od liczby osób poruszających się tymi pojazdami. Tak naprawdę obowiązujące przepisy pozostawiają pełną decyzyjność w rękach zarządcy drogi. Czyli tego organu, który doskonale zna sytuację w danym mieście, bo buspasy to są największe miasta w Polsce. Doskonale znając charakterystykę, może za każdym razem podjąć decyzję, żeby wpuścić również, dopuścić do poruszania się po tych pasach pojazdy Policji, pojazdy zespołów ratownictwa medycznego bez włączonych sygnałów. Chcielibyśmy, zależy nam na tym, aby pozostawić taką sytuację, żeby to lokalne rozwiązania, lokalni zarządcy mogli decydować i żeby nie ograniczać w żaden sposób tego prawa.

Podobną konkluzję przedstawiło Biuro Analiz Sejmowych – że już teraz możemy osiągnąć ten efekt, który jest oczekiwany w dezzyderacie, za pomocą obecnie stosowanych regulacji. Czyli cała intencja może być zrealizowana bez zmiany przepisów. Chcielibyśmy podtrzymać to stanowisko, ono jest cały czas aktualne, i prosimy o pozostawienie obecnie obowiązujących przepisów w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Petycję sprawozdawała jeszcze w poprzedniej kadencji pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska, która już nie jest w tej kadencji członkiem naszej Komisji ani parlamentarzystką, więc troszkę mamy kłopot, bo ona bardzo wnikliwie się tej petycji przyglądała.

Ja mam pytania dodatkowe, proszę mi wyjaśnić, czy to znaczy, że w tej chwili po buspasach mogą poruszać się pojazdy Policji i zespołów ratownictwa, czy nie mogą, zgodnie z obowiązującymi dzisiaj przepisami?

Zastępca dyrektora departamentu MI Anna Kowalczyk:

Zgodnie z obowiązującymi przepisami mogą poruszać się pojazdy taksówek, pojazdy oczywiście Policji, pojazdy ratownictwa bez włączonych sygnałów, jeżeli taka decyzja zostanie podjęta przez zarządcę lokalnego i zostanie wyznaczona za pomocą znaków. Czyli znaki, które są ustawiane przez zarządcę, mogą decydować o tym, że na danym buspasie mogą poruszać się inne pojazdy niż autobusy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

OK, ale czy to oznacza, że Policja z włączonymi sygnałami może skorzystać z buspasów, czy nie? Proszę państwa, może jeszcze dokończę swoje pytanie. Ja nie rozumiem sytuacji, że w mieście A będzie można dzięki decyzji burmistrza, prezydenta czy kogokolwiek innego jeździć po buspasach, a w mieście B nie będzie można, i dotyczy to instytucji porządku publicznego, Policji, instytucji ratowniczej. W jednym mieście można będzie ratować kogoś gnając po buspasie, a w innym nie można? Może nie rozumiem, ale proszę mi spróbować objaśnić, dlaczego uważacie państwo, że tę decyzję powinno się podejmować na poziomie lokalnym, a nie na centralnym.

Zastępca dyrektora departamentu MI Anna Kowalczyk:

Chciałabym tylko uprzejmie zwrócić uwagę, że petycja dotyczy pojazdów, które poruszają się bez włączonych sygnałów. Czyli tak naprawdę to nie jest ta wyjątkowa sytuacja.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Stanisław Bukowiec:

Dzień dobry. Przepraszam za lekkie spóźnienie.

Szanowni państwo, pani przewodnicząca, rzeczywiście – tak jak powiedziała pani dyrektor – w tym przypadku mówimy o sytuacji szczególnej. Wszystkie pojazdy uprzywilejowane z włączonymi sygnałami dźwiękowymi, sygnalizacją mają prawo poruszać się po buspasach na każdym odcinku drogi publicznej na specjalnych zasadach. Dotyczy to wszystkich samochodów służb: Policji, Pogotowia Ratunkowego, Straży Pożarnej etc.

Natomiast ten dezyderat, o którym mówimy, miałby na celu wprowadzenie możliwości korzystania z buspasów przez pojazdy, które nie są w trybie uprzywilejowanym, czyli bez sygnałów. W tym przypadku oczywiście jest taka możliwość, ale tu już zgodnie z prawem jest do dyspozycji zarządców dróg. Jeżeli zarządca drogi, czy to jest droga wojewódzka, droga powiatowa, czy droga gminna, ustali, że zezwala danej kategorii pojazdów, jeszcze raz powiem: nieuprzywilejowanych, poruszać się po buspasach, to może to zrobić. Natomiast stoimy na stanowisku, że ustawowo nie ma potrzeby regulowania w tej przestrzeni, dlatego że pojazdy służb ratunkowych, które nie jadą do akcji, powinny jeździć drogami, tymi pasami, które nie są uprzywilejowane.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Teraz lepiej rozumiem. Dziękuję bardzo. To znaczy, że wszystkie pojazdy, te uprzywilejowane, jak są w akcji, to mogą korzystać z buspasów, wtedy nie ma problemu. Natomiast jeśli nie są w akcji, to są normalnymi użytkownikami drogi. Czy tak?

Sekretarz stanu w MI Stanisław Bukowiec:

Dokładnie tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dobrze. To ja się posłużę jeszcze opinią – i proszę mnie tutaj też wesprzeć – która została napisana przez naszego stałego doradcę. „Za całkowicie nieprzekonywającą, a nawet niewłaściwą uznaję argumentację o konieczności analizy intensywności ruchu”. Rozumiem, że taka jest w odpowiedzi na dezyderat. „Równocześnie w odpowiedzi nawet nie wspomniano, że zgodnie z art. 148a ustawy – Prawo o ruchu drogowym możliwość jazdy po buspasie dla samochodów elektrycznych obowiązuje do dnia 1 stycznia 2026 r.” Jest taka możliwość. „Można więc założyć, biorąc pod uwagę, że na koniec grudnia 2024 r. było w Polsce zarejestrowanych około 80 tys. samochodów elektrycznych, że od 1 stycznia 2026 r. zwolnią one miejsca na buspasach i to miejsce może ze względu na interes społeczny zostać przeznaczone dla karetek i samochodów Policji”. Co to jest z tymi samochodami elektrycznymi? Czy one mogą poruszać się po buspasach, czy nie?

Sekretarz stanu w MI Stanisław Bukowiec:

Tak, zgodnie z ustawą – Prawo o ruchu drogowym czasowo, do 1 stycznia 2026 r., dopuszczono do ruchu na buspasie wyłącznie samochody w pełni elektryczne i napędzane wodorem. W tym przypadku zarządca drogi może jednak uzależnić poruszanie się pojazdów elektrycznych po wyznaczonych pasach ruchu dla autobusów od liczby osób poruszających się tymi pojazdami. Takie znaki z informacją, ile osób może w danym pojeździe poruszać się, są również umieszczane na kategoriach dróg lokalnych.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli po 1 stycznia 2026 r. ta sytuacja o tyle się zmieni, że te samochody elektryczne nie będą już mogły jeździć po buspasach?

Sekretarz stanu w MI Stanisław Bukowiec:

Tak, zgodnie z przepisami nie będą mogły jeździć, chyba że się zmieni ustawa – Prawo o ruchu drogowym.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

A zmieni się?

Sekretarz stanu w MI Stanisław Bukowiec:

Na chwilę obecną nie mamy przepisów związanych z tym akurat przypadkiem.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czyli zostajemy w takim stanie prawnym, że Policja i zespoły ratownictwa medycznego, jeżeli są w trakcie akcji, mogą korzystać z buspasów, i tu nie ma problemu, i to jest w całej Polsce obowiązujące rozwiązanie. Natomiast jeżeli lokalne władze chciałyby czy chcą pozwolić na to, żeby bez tego trybu uprzywilejowania takie pojazdy się poruszały, to potrzeba po prostu oznakować tę drogę.

Sekretarz stanu w MI Stanisław Bukowiec:

Dokładnie tak. Powiem to obrazowo, jeżeli karetka pogotowia jedzie do akcji na sygnale, ale gdy już, powiedzmy, wraca ze zdarzenia do bazy, to w tym przypadku kierowca jest zobowiązany poruszać się zwykłym pasem. Jeżeli dostanie wezwanie w trakcie powrotu, włącza sygnalizację i ma wtedy prawo zjechać na buspas.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że to jest na tyle jasne, że chcę bardzo podziękować za to wyjaśnienie, dodatkowe zresztą, ale trudno, nie byłam sprawozdawcą tej petycji. Proponowałabym państwu posłom Komisji przyjęcie tej odpowiedzi. Dziękuję za nią.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to na tym zakończymy pracę nad tą petycją i dalszej aktywności legislacyjnej w tym temacie nie podejmujemy. Czy jest sprzeciw? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do drugiej odpowiedzi. Mamy jeszcze rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 41 w sprawie zmiany art. 517j § 1 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego.

Kto z państwa zechce przedstawić? Bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Jacek Lachowicz:

Dzień dobry. Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, Jacek Lachowicz, Departament Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Dezyderat dotyczył niejako dwóch kwestii. Pierwsza to była prośba o przedstawienie danych liczbowych dotyczących dyżurów obrończych, a druga kwestia – ewentualnych planów czy planowanych działań legislacyjnych zmierzających do zapewnienia wynagrodzenia z tytułu pełnienia dyżurów obrończych przez adwokatów i radców prawnych. Odpowiedź została przedłożona 2 stycznia 2025 r. My wskazaliśmy, że niestety takich danych liczbowych nie posiadamy.

Natomiast odnośnie do prac legislacyjnych wskazano, że w tym momencie dokładnie takie prace nie są planowane. Wynika to też z tego, że to jest w tej chwili procedowane, ustawa jest na etapie uzgodnień, tzw. ustawa techniczna, czyli ustawa po prostu dokonująca szerokich zmian w zakresie Kodeksu postępowania karnego i Kodeksu karnego. Tam też będzie poszerzony zakres możliwości korzystania z pomocy obrońcy także dla osób, które zostały zatrzymane. Zresztą do wprowadzenia takich przepisów zobowiązuje nas prawo unijne. I dopiero wtedy tak naprawdę, jak się wydaje, będzie możliwa dokładna ocena skali tego zjawiska – ile rzeczywiście osób uczestniczy, ile tych dyżurów jest. W tym momencie takich prac legislacyjnych nie planujemy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Petycję relacjonowała dla naszej Komisji pani poseł Barbara Oliwiecka, która też już nie jest członkinią naszej Komisji. Stały doradca informuje, że odpowiedź jest bardzo wyczerpująca i proponuje jej przyjęcie. Ja państwu rekomenduję dokładnie to samo. Dziękuję bardzo. Nie słyszę sprzeciwu.

Tak więc odpowiedź zostaje przyjęta.

Dziękuję państwu.

Mamy jeszcze do rozpatrzenia projekty dezyderatów. W związku z tym proszę uprzejmie o rekomendacje.

Pierwszy dezyderat, w sprawie zmiany Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane w zakresie uregulowania warunków lokalizacji automatów przechowujących przesyłki. Jest to dezyderat do ministra rozwoju i technologii. Pani poseł Anna Pieczarka była sprawozdawczynią. Widziałam ją przed momentem.

Akceptuje. Dziękuję bardzo.

Tak więc przyjmujemy.

Drugi dezyderat, do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany art. 27f Ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie stawek odliczeń oraz progów kwotowych.

Pani poseł Urszula Rusecka.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Akceptuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Przyjmujemy.

Trzeci dezyderat, do ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym oraz Ustawy z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym.

Nie ma do niego zastrzeżeń.

Tak więc go przyjmujemy.

Czwarty dezyderat, do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany Ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych.

Pan poseł Marcin Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Nie mam uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie ma uwag.

Tak więc przyjmujemy.

Kolejny dezyderat, do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w sprawie rekompensaty dla nauczycieli, którzy skorzystali z prawa doświadczenia kompensacyjnego.

Pan poseł Marcin Józefaciuk nie zgłasza uwagi.

Przyjmujemy dezyderat.

W sprawie waloryzacji uposażeń funkcjonariuszy i żołnierzy do prezesa Rady Ministrów. Petycję referował pan poseł Marcin Józefaciuk.

Nie ma uwag.

Tak więc ten dezyderat także przyjmujemy.

Dziękuję bardzo.

Na tym, proszę państwa, wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia.

Dziękuję wszystkim za obecność i aktywność. Życzę miłego popołudnia.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.